

**Protokół Nr 5/11
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 15 września 2011 roku**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w godzinach 15.15-15.50 w sali nr 208 w budynku przy ul.Studziwodzkiej 41 w Bielsku Podlaskim.

W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – Jarosław Borowski, Z-ca Przewodniczącego Komisji-Leszek Aleksiejuk, Członkowie Komisji – Maria Ryżyk i Eugeniusz Simoniuk.

Nieobecni członkowie Komisji: Ałła Sosna-Pawluczuk, Paweł Miszczuk.

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji - Jarosław Borowski**, który otwierając obrady poinformował, że na 6-cio osobowy skład w posiedzeniu uczestniczy 3 Członków Komisji co stanowi wymagane quorum, przy którym Komisja może obradować i podejmować prawomocne decyzje. Poinformował, że nieobecnych jest troje radnych i z tego co mu wiadome to Pan Paweł Miszczuk jest w delegacji służbowej więc nie mógł uczestniczyć, Pani Ałła Sosna-Pawluczuk podobnie jak poprzednio jako osoba nie obiektywna w tej sprawie poprosiła o wyłączenie z prac Komisji, na co wyraził on zgodę natomiast nie wie dlaczego nie ma Pani Marii Ryżyk. Poinformował, że porządek dzisiejszego posiedzenia Członkowie Komisji otrzymali w zawiadomieniu i zapoznał z jego treścią.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad nie zgłoszono uwag i wniosków.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi Pani Ałły Sosny-Pawluczuk na działalność Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w zakresie prawidłowości ustanowienia służebności drogi koniecznej bez wynagrodzenia na działce 3031/6 przy ul.Jagiellońskiej w Bielsku Podlaskim.
2. Sprawy różne.

Do pkt. 1

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że chciałby jeszcze raz przypomnieć, że Komisja Rewizyjna opiera się w swoich pracach na następujących kryteriach: legalności, celowości, gospodarności, rzetelności i terminowości. Otworzył dyskusję w sprawie rozpatrzenia skargi. Poinformował, że jest to drugie spotkanie dotyczące tego tematu. Na pierwszym posiedzeniu w ubiegłym tygodniu została stworzona lista pytań, które byłyby pomocne w zdobyciu spojrzenia na tę sprawę z drugiej strony, nie tylko osoby skarżącej, ale również ze strony Urzędu Miasta. Pytania zostały sformułowane i w poniedziałek przekazane Panu Burmistrzowi a w dniu wczorajszy wpłynęła odpowiedź, którą już otrzymał natomiast Członkowie Komisji otrzymali ją dzisiaj. Pytania były następujące:

1. Czy należało dokonać stosownej czynności podziałowej działki, bo Pani Ałła Sosna-Pawluczuk zarzucała, że Pan Burmistrz nie dopełnił tego obowiązku ?
2. Czy należało przywołać w akcie notarialnym zarządzenie Pana Burmistrza ?
3. Czy należało ustanowić słuszne wynagrodzenie za służebność ?
4. Dlaczego nie zostały poinformowane inne osoby korzystające z tej samej służebności o dokonywanych zmianach ?

Na te pytania zostały udzielone odpowiedzi i przedstawione stanowisko Burmistrza Miasta.

W trakcie wypowiedzi Przewodniczącego Komisji na posiedzenie przybyła Członek Komisji Maria Ryżyk i w dalszej części posiedzenia uczestniczyło 4 Członków.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że niewiele z tych odpowiedzi się dowiedział i dalej nie umie wyrazić swego stanowiska w tej sprawie, czy w jakiś sposób jest tu prawidłowość, czy nie. Na pewno

można stwierdzić tak jak poprzednio, że jest nierówne traktowanie podmiotów, Pani Sosna-Pawluczuk płaci a druga osoba nie płaci.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że niby nie są to wielkie pieniądze, bo jest to 240 zł.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę, że jako Komisja chcieli się dowiedzieć, czy tak powinno być, czy nie, czy jest to zgodne z prawem, czy nie jest. Dalej nie umie odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczy Komisji-J.Borowski stwierdził, że z tych odpowiedzi faktycznie nie wynika jednoznaczna odpowiedź natomiast odwołując się do Kodeksu Cywilnego, bo tam gdzie sprawy nie są uregulowane to decyduje Kodeks Cywilny, dział II – „Treść i wykonywanie własności” art. 145 dotyczy drogi koniecznej, służebność gruntowa, § 1 mówi, że jeżeli nieruchomości nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej, tak zwana droga konieczna. Jego zdaniem takie stwierdzenie, że może żądać oznacza, że nie ma obligatoryjnego przepisu.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę, że odczytuje to trochę inaczej, bo tu chodzi o to, że właściciel może żądać ustanowienia za wynagrodzeniem i jest pytanie, czy może żądać przejeźdźności, czy za wynagrodzeniem, czy wynagrodzenie jest obligatoryjne w tym momencie, czy sama służebność. On może żądać przejazdu natomiast wynagrodzenie to już jest jak gdyby jego obowiązek. To można też tak odczytywać, bo jemu może ten przejazd jest niepotrzebny, ale może żądać i jak to się ewentualnie uwzględni za odpłatnością i uważa, że tu pisze, że ta odpłatność winna być. Może żądać przejazdu natomiast wynagrodzenie powinno wystąpić i tak to też można odczytywać.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że jest to sensowne stwierdzenie, bowiem chodzi o to, czy może żądać za wynagrodzeniem, czy może żądać przejazdu. Może żądać przejazdu a wynagrodzenie jest obligatoryjne i tu jest to słuszna uwaga. Uważa, że teraz poproszą na posiedzenie Pana Prusa.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że członkowie Komisji nie znają całej tej sprawy i skoro Komisja tym zajmuje się to trzeba przewertować wszystkie poprzednie dokumenty z sesji. Po pierwsze to Pan Maksimczuk kupił działkę od miasta, natomiast ta Pani kupiła prywatnie i jemu łaski nie robiono. Był tam kawałek działki miejskiej, trójkącik, ta Pani chciała zrobić tam parking. Miała ona z ul.Jagiellońskiej dwa dostępy, jeden dojazd zabudowała i powstał problem. Między sobą się nie pogodzili a teraz wszystko jako Komisja mają wertować. Nic z tym nie miał wspólnego i mówił, żeby zgłosić tę działkę, przecież każdy zabuduje, ale Fionik nie, Kondratiuk nie, nikt nawet palcem nie ruszył nawet Bożko, który całego zamieszania narobił i jeszcze jego w to wciągnęli. Powstał spór, ciągnano się po sądach i wywiązała się cała ta sprawa. Według niego ten wyrok sądu jest nieuczciwy, bo to nie jest prawdą, gdyż Pani Sosna-Pawluczuk miała dwa wjazdy z ul.Jagiellońskiej. Wyrok sądu może respektować, ale z nim się nie zgadza i przedstawiał swoje stanowisko w tej sprawie. Właściwie dzisiaj powinien tylko podpisać listę i pójść, bo będzie to nadal skandal.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że ma nadzieję, że tak nie będzie.

Na posiedzenie przybył Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej - Kazimierz Prus.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk poinformował, że jest tu taka sytuacja, że nie jest tu pytanie, czy ta służebność przejazdu powinna być dla Pani Sosny-Pawluczuk, czy nie powinna być, bo sąd na to odpowiedział i to musi być a tylko chodzi o to, że ta Pani płaci a druga osoba nie płaci.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że nie płaci, bo w akcie notarialnym u niego było zaznaczone, że Urząd musi udostępnić i jeśli udostępni jemu dojazd to on kupi działkę i kupił.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę na to, czy przy akcie sprzedaży było takie zastrzeżenie.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że przy akcie było, że ma on dostęp do drogi publicznej.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że tu na tym cała rzecz polega, bo jeśli było to ustalone aktem notarialnym, w którym ten Pan nabywając miał zapewnienie i warunkiem nabycia było bezpłatne udostępnienie dostępu do drogi publicznej, to nie mają o czym dalej dyskutować.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że w pierwszych aktach notarialnych sprzedaży działek, bo Pan Maksimczuk na raty kupował te działki, najpierw kupił jedną działkę pod budowę domu, potem drugą działkę.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski poinformował, że tam część działek kupił ten Pan a właścicielem części działek jest jego żona.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że tak i pokazał na mapce przedmiotowe działki. Dodał, że miasto poprzednio wydzieliło działkę pod zabudowę jednorodzinną, wydzielono z tyłu zieleń aż do rzeki i działkę od ul.Jagiellońskiej. Podział działek był zdeterminowany przebiegiem miejskiego kolektora o bardzo dużym przekroju. Ten kolektor sanitarny przebiega od strony Straży Pożarnej od ul.Kopernika na przepompownię na ul.Dubicze. Ze względu na ten kolektor podział, który swego czasu by dokonany nie był tak idealny, ale nic innego nie dało się zrobić.

Członek Komisji-E.Simoniuk poinformował, że jest zapis, iż w razie awarii ten kolektor zostanie udostępniony.

Kierownik Ref.GP-K.Prus pokazał na mapie jakie działki nabył Pan Maksimczuk. Poinformował, że ten dojazd do działek był spowodowany przebiegiem kolektora, czyli działka na ciąg pieszo-jezdny była większa niż to wynika na potrzeby drogowe. Pan Maksimczuk kupił na jednym przetargu działkę, potem dokupił kolejne i ten dojazd był, ale jak zaczął się spór z właścicielem przychodni to poczuł się on zagrożony, że może stracić dostęp do drogi publicznej i wtedy zwrócił się do miasta o ustanowienie służebności i tutaj trzeba było to zrobić.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski poinformował, że w jednym akcie notarialnym zostało napisane, że na działce 3031/6 ustanawia się służebność przejazdu i przechodu.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że sąd nieodpłatnie nie ustanowi służebności, zawsze jest to odpłatnie i dlatego Pani Sosna-Pawluczuk płaci natomiast właściciel ma możliwość nieodpłatnie. Pan Maksimczuk kupił od miasta działkę i miasto mu nie zagwarantowało bezkonfliktowego dostępu. Ten konflikt nie wybuchł z winy miasta, tylko wybuchł między tymi osobami o władztwo drogi.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski zwrócił się z pytaniem - jaka jest praktyka w mieście, jeśli ktoś kupuje grunt miejski i tam też pojawia się kwestia służebności, czy wszyscy mają tak, że jest to darmowo.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że pracuje w Urzędzie 11 lat i jeszcze przez ten okres nie sprzedawali działki gruntu ze służebnością, zawsze była droga. Tu była droga tylko stała się ona przedmiotem sporu. Pani Sosna-Pawluczuk chciała mieć parkingi i doszło do konfliktu. Najpierw Pani Sosna-Pawluczuk chciała to dla siebie, potem Pan Maksimczuk chciał mieć nad tym kontrolę i zaczął pisma pisać.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że z tego rozumie, iż miasto tego gruntu nie będzie nikomu sprzedawać ze względu na ten kolektor.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że nie chce za Burmistrza odpowiadać, bo tu Burmistrz ma głos decydujący, ale w świetle tego konfliktu to widać, że tylko w tym kierunku może to pójść, że miasto tego nie sprzedaje, ale nie można tego zagwarantować. Tę sprawę badała Rada Miasta i Komisja Rewizyjna. Podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej radni pytali, bo była próba pogodzenia tych osób ze strony radnych, aby to podzielić. W tej chwili jest to podzielone. Udało się zrobić ten podział po 4 latach sporów, walki w sądach. Udało się ten podział drogi wewnętrznej zrobić inaczej niż to było pierwotnie, ale chodziło o to, żeby też podzielić, część Panu Masimczukowi i część Pani Pawluczuk. Ta sprawa też była rozważana z radnymi i okazywało się, że nie jest prostą rzeczą sprzedać miejski grunt, bo trzeba sprzedać zgodnie z obowiązującymi zasadami. Sprzedaż jest w drodze przetargu, można zrobić przetarg ograniczony do

właścicieli nieruchomości sąsiednich lub w drodze bezprzetargowej. Można wtedy sprzedawać po wydzieleniu, aby ich pogodzić tym gruntem w drodze przetargu ograniczonego, ale okazuje się, że ten kto będzie pierwszy kupować może „wyrolować” tego drugiego i urzędnicy, czy Burmistrz zdecydują, która część będzie pierwsza wystawiona do sprzedaży. Nie da się ich pogodzić tym gruntem nawet, gdyby to sprzedawano i pominęli sprawę kolektora. Nie da się tego zrobić dlatego, że wtedy jeszcze pogorszy się sytuację i podejrzewa, że tutaj nikt nie zdecyduje o tym, żeby to sprzedawać.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że nie neguje okoliczności wydzielenia, czy nie wydzielenia tej służebności, bo w tym przypadku najpierw Burmistrz Miasta dał tę służebność i bardzo dobrze, bo powinien dać, natomiast Pani Sosna-Pawluczuk wywalczyła to w sądzie. Jest tylko kwestia taka, że Pani Sosna-Pawluczuk płaci za tę drogę a ten Pan nie płaci i jest w pewien sposób niesprawiedliwość, bo za to samo jeden płaci i użytkuje tak samo i czy teraz tę niesprawiedliwość da się naprawić w jakiś sposób.

Kierownik Ref.GP-K.Prus zwrócił uwagę, że tę niesprawiedliwość Pani Sosna-Pawluczuk może w prosty sposób naprawić, zrezygnować z tej służebności, bo ona do niczego jest jej niepotrzebna.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę, że Pani Sosna-Pawluczuk nie chce zrezygnować z tej służebności skoro występowała o to do sądu.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że wobec tego będzie płacić.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że Pani Sosna-Pawluczuk ma dojazd w innym miejscu.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że ma ona dostęp do drogi publicznej tylko ma zagrodzony budynkiem przychodni, ma też wydzieloną drogę wewnętrzną i ma tam dostęp. Pokazał na mapie przebieg drogi wewnętrznej oraz dojazd w jaki sposób Pani Sosna-Pawluczuk chce dojeżdżać i tak to zostało wywalczone w sądzie. Jest to różnica kilkanaście metrów.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę na to, że to nie jest ten sam przebieg i to się nie nakłada.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nie jest to ten sam przebieg i nie nakłada się to. Na dzień dzisiejszy Pani Sosna-Pawluczuk ma 3 drogi, bo ma dostęp do drogi publicznej, ma służebność i ma drogę wewnętrzną. Pan Maksimczuk ma służebność i też ma drogę wewnętrzną. W wyniku tego sporu i próby ze strony Urzędu i Burmistrza załagodzenia tego sporu powstało tyle dróg. Pani Sosna-Pawluczuk mogłaby zrezygnować ze służebności i nie będzie płacić. Te płatności ma ona ustalone w ratach. Sądy różnie to ustalają, jednorazowo lub w ratach. Dodał, że tutaj decyzja należy do niej.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że ma pytanie, ponieważ w skardze wysłanej do NIK w Białymstoku Pani Sosna-Pawluczuk ma zarzut, że ten nowy przebieg służebności nie został poprzedzony dokonaniem stosownej czynności podziałowej i takie było jedno z pytań zadanych przez Komisję. W związku z tym, czy należało dokonać takiego nowego podziału.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że służebność nie jest drogą, bo drogi wydziela się geodezyjnie a służebność jest to tylko prawo przejścia, przechodu przez cudzy grunt. Powinno to być określone którąś się przechodzi i to jest bardzo precyzyjnie określone, ale podziałów się nie robi. Jest to sprawa ewidentna i nie wie skąd ten pomysł powstał.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że jest to jasne. W odpowiedzi na pytanie drugie i czwarte zostały przywołane akty prawne, czy to z ustawy o gospodarce nieruchomościami, czy uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski natomiast przy tej odpowiedzi nie było takiego przywołania, stąd takie jest jego pytanie.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że na to nie ma przepisu, po prostu tak się nie robi. Nie znajdzie się takiego przepisu i przy ustanawianiu służebności nie wydziela się.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że jeszcze chce wrócić do tej kwestii odpłatnego i nieodpłatnego korzystania ze służebności, bo Pan Prus powiedział, że w ciągu 11 lat jak tutaj pracuje to tego nie było a czy są jacyś właściciele sprzed 11 lat w takiej sytuacji, że muszą płacić.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że sądownie ustanowiona jest służebność przy ul.Piłsudskiego i teraz drugi sąd stanowił służebność. Przy ul.Piłsudskiego na wysokości ul.Rejonowej, przy drodze krajowej jest taka sytuacja. Od strony Kauflandu został pasek miejskiego gruntu, poprzednio miał tam być wiadukt koło roszarni, ale nic z tego nie wyszło. Generalna Dyrekcja ustaliła pas drogowy decyzją lokalizacyjną, pozostał pasek miejskiego gruntu i tam jest różna infrastruktura. Jest tak, że ci którzy nie mają dostępu do drogi publicznej i idą do sądu, to sąd patrzy, że jest kawałek gruntu miejskiego i jeden płaci za 12m2 określoną kwotę. Teraz drugi wystąpił, ale nie pamięta jaka jest to kwota. Jest kilka przypadków ustalonej służebności przez sąd.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę, że Pan Prus powiedział, iż Pani Sosna-Pawluczuk ma jakby dwie drogi, ten przejazd i drogę wewnętrzną a czy ta droga jest wydzielona.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że jest już wydzielona.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił się z pytaniem, czy z tej drogi wewnętrznej mogą wszyscy korzystać.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że wszyscy.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że Pani Sosna-Pawluczuk ma drogę wewnętrzną i ma jeszcze służebność i ta służebność rozumie, że przebiega w jakiś ustalony sposób, ale nie pokrywa się z drogą wewnętrzną.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nie pokrywa się to.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił się z pytaniem, czy podobna sytuacja jest u tej drugiej osoby.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że Pan Maksimczuk nie ma dostępu bezpośredniego do drogi publicznej a ma służebność i ma też wydzieloną drogę. Po 4 latach do niej i do niego jest droga wewnętrzna.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił się z pytaniem, czy te drogi wewnętrzne stanowią własność gminy miejskiej.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że gminy miejskiej.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę na to, czy za te drogi wewnętrzne oni nie ponoszą żadnych kosztów.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nikt nie płaci.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił się z pytaniem, czy miasto płaci podatek za te drogi wewnętrzne skoro one figurują.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że płaci, jest wykaz wszystkich dróg wewnętrznych i od paru lat Skarbnik przelewa z jednego paragrafu na drugi.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił się z pytaniem, jak duże są to kwoty za metr kwadratowy.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że o to trzeba zapytać Pana Skarbnika. Od paru lat z przepisów wynika, że miasto płaci sobie podatek za drogi wewnętrzne, jest to takie kuriozum.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że tak, ale to wpływa na zwiększenie dochodów i na obniżenie subwencji ogólnej, czy innej. Swego czasu gminy wszystkie drogi wewnętrzne przekwalifikowały na drogi publiczne po to, aby uciec od tego podatku natomiast tego typu drogi nie da się przekwalifikować na drogę publiczną.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nie, ponieważ droga nie spełnia parametrów i zgodnie z ustawą musi mieć parametr 12 metrów.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę, że w tym momencie za drogi wewnętrzne miasto ponosi koszty, płaci samo sobie, ale potem ma to wpływ na wysokość osiąganych zewnętrznych dochodów budżetu. W sumie są ponoszone pewne koszty a dochodu nie ma i z tych dróg wewnętrznych korzystają tylko i wyłącznie te osoby.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że tylko właściciele przyległych nieruchomości zgodnie z definicją z ustawy o drogach.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że jego zdaniem zasadne byłoby pobieranie tych opłat, czy za służebność, czy za te drogi wewnętrzne od tych właścicieli, przynajmniej ten podatek, który by to pokrywał. Nie wie, czy są przepisy regulujące, że można tak zrobić. Chyba nie ma a tylko jest za służebność.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że dotyczy to służebności.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę na to, czy teraz zasadna jest służebność skoro te osoby mają drogi wewnętrzne.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że w tym wypadku skarga jest niezasadna, nie ma tu żadnych podstaw a jest to niestety pokłosie sporu o tę drogę przez 6 lat.

Wobec braku dalszych pytań do Kierownika Referatu, **Przewodniczący Komisji** podziękował Kierownikowi za udział w posiedzeniu.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierz Prus opuścił salę obrad.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski stwierdził, że Komisja poznała zdanie Pani Sosny-Pawluczuk i zdanie Urzędu na temat niezasadności tej skargi i muszą sformułować w tej sprawie wniosek. Zwrócił się z pytaniem, jakie są propozycje ze strony Członków Komisji.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że nie umie odpowiedzieć na pytanie, bo po wizycie Pana Prusa ta służebność wydaje się być dziwna. Po co jest ta służebność skoro mają oni drogi wewnętrzne i zabrałby im tę służebność a jeśli mają to powinni płacić jednakowo, jeden i drugi. W sytuacji, gdyby była taka możliwość to pobierałby od tego Pana określoną kwotę proporcjonalną do tej kwoty, którą płaci Pani Sosna-Pawluczuk.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski zwrócił uwagę, że to zostało ustalone w umowie sprzedaży i w akcie notarialnym.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk uważa, że tak powinno być i takie jest odczucie a czy prawnie tak powinno być to nie umie na to odpowiedzieć, czy Burmistrz powinien od tego Pana pobierać za służebność.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że miasto sprzedało 3 działki, bagna i łaski jemu się nie robiło, bo chciano się tego pozbyć, tak więc tego rozumowania całkowicie nie rozumie, może dlatego, że ta sprawa wałkuje się już 6 rok.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk zwrócił uwagę na to, po co jest mu ta służebność skoro ma on drogę wewnętrzną.

Członek Komisji-E.Simoniuk zwrócił uwagę, że to jest to samo tylko nazwa inna.

Z-ca Przewodn.Komisji-L.Aleksiejuk stwierdził, że nie tak do końca, bowiem to jest inna droga i tam mają oni 4 drogi bliżej niesprecyzowane.

Przewodniczący Komisji-J.Borowski zaproponował, żeby ze względu na złożoność sprawy Komisja Rewizyjna nie zabierała zdania w tej sprawie i odesłała z powrotem ten temat do NIK. Są tam prawnicy i niech tę sprawę analizują a my tu mamy inne tematy. Stawia wniosek o nie zajmowanie stanowiska przy rozpatrywaniu skargi Pani Radnej Ałły Sosny-Pawluczuk na działalność Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w zakresie prawidłowości ustanowienia służebności drogi koniecznej bez wynagrodzenia na działce 3031/6 dotyczącej zasad prawidłowości bez wynagrodzenia przy ul.Jagiellońskiej w Bielsku Podlaskim z uwagi na złożoność sprawy. Podał wniosek pod głosowanie.

Komisja Rewizyjna przyjęła stosunkiem głosów (3 za, 1 wstrzymujący, 0 przeciw) wniosek o nie zajmowanie stanowiska przy rozpatrywaniu skargi Pani Radnej Ałły Sosny-Pawluczuk na działalność Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w zakresie prawidłowości ustanowienia służebności drogi koniecznej bez wynagrodzenia na działce 3031/6 dotyczącej zasad prawidłowości bez wynagrodzenia przy ul.Jagiellońskiej w Bielsku Podlaskim z uwagi na złożoność sprawy.

W głosowaniu udział wzięło 4 członków Komisji przy 4 uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Przewodniczący Komisji-J.Borowski poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 4/11 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 9 września 2011 r. Protokół ten był przesłany na adresy mailowe, był też wyłożony w Referacie Obsługi Burmistrza i Rady Miasta. Zwrócił się z pytaniem, czy są uwagi do treści.

Zebrani nie zgłosili uwag odnośnie treści protokołu.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr 4/11.

W wyniku głosowania (3-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.) Komisja przyjęła Protokół Nr 4/11.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 4 uczestniczących w posiedzeniu.

Wobec braku dalszych spraw **Przewodniczący Komisji** podziękował zebranych za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

E.Gawryluk-Malinowska

Podpisy Komisji:

1.Borowski Jarosław _____

2. Aleksiejuk Leszek _____

3. Ryżyk Maria _____

4. Simoniuk Eugeniusz _____